

Pielgrzymka ihumena Daniela z Rusi do Ziemi Świętej. Uwagi na marginesie reedycji*

Pątnictwo z ziem ruskich do Ziemi Świętej, uprawiane już w XI w., tak się następnie upowszechniło, że hierarchia kościelna w połowie XII w. zalecała odwozić pospólstwo od zamiaru podążania „drogą obiecaną”. Spośród licznej rzeszy pielgrzymów ruskich jedynie ihumenowi Danielowi dane było utrwalić na piśmie pamięć tego, co zobaczył i odczuł w swej szczerzej pobożności podczas pobytu na ziemi, z którą związane są najdonioślejsze reminiscencje chrześcijaństwa. Daniel przebywał w Palestynie wkrótce po jej podboju przez krzyżowców, za panowania pierwszego króla Jerozolimy Baldwina (1100–1118). Opis jego pielgrzymki składa się z trzech części: 1. relacji z podróży z Konstantynopola do Jerozolimy i z powrotem oraz opisu miejsc świętych Palestyny; 2. relacji z wędrówki po Galilei; 3. relacji z uroczystości kościelnych w Wielki Piątek i Wielką Sobotę przy Grobie Pańskim. Całość poprzedza wstęp i zamyka epilog. Pierwsza próba staroruskiej literatury peregrynacyjnej wypadła tak dobrze, że stała się wzorem dla znacznie późniejszych utworów pątniczych, a przede wszystkim w ciągu wielu stuleci służyła za przewodnik podążającym do Ziemi Świętej oraz stanowiła zajmującą lekturę dla tych, którym nie udało się zobaczyć świętych miejsc i wędrować po dalekich krajach. Zachowane rękopisy pozwalają sądzić, że «Pielgrzymka» Daniela (*Паломник* [także *Хождение, Странник*] *Данила мниха*) na równi z utworami hagiograficznymi poświęconymi świętym Borysowi i Glebowi, należała do najbardziej poczytnych utworów literatury staroruskiej.

Będąc opisem miejscowości znanych ze Starego i Nowego Testamentu, wraz z ich zabytkami i towarzyszącymi im podaniami i apokryfami, przewodnik Daniela został wysoko oceniony jako źródło wiadomości o stanie chrześcijańskich starożytności Palestyny w okresie tuż po pierwszej wyprawie krzyżowej. «Pielgrzymkę» Daniela wydawano ośmiokrotnie w XIX w. i tłumaczono na grekę i francuski nawet dwukrotnie. Najlepszym wydaniem zabytku pozostaje do dziś publikacja M. Wenewitinowa, jakkolwiek ze względu na uproszczenie pisowni nie jest ona do przyjęcia dla filologów. Nie ulega wątpliwości, że edycja naukowa, wymagająca szczególnie mozolnego wysiłku, jest sprawą przyszłości. Wystarczy wskazać, że gdy Wenewitinow wykorzystał w swojej edycji 13 z 70 znanych mu rękopisów, to w kilkanaście lat później N. W. Ruzskij zarejestrował już 99 odpisów «Pielgrzymki» z XV–XIX w.,¹ a obecnie liczba ujawnionych rękopisów, ciągle zapewne nie pełna, sięga półtorej setki. Obfitość spuścizny rękopiśmiennej, konieczność jej pełnej ewidencji, klasyfikacji wraz z weryfikacją dotychczasowych propozycji, wymagać będą wieloletniej pracy.

Zasługa wydawców serii «Slavische Propyläen» polega nie tylko na trafnym doborze i reedycji wydań trudno dostępnych, lecz również na wyposażeniu każdej kolejnej pozycji tej serii we wstęp, wprowadzający we współczesny stan badań nad zabytkiem, uzupełniany niekiedy poszukiwaniami własnymi autora. Taki właśnie wstęp, pióra Klaus Dietera Seemanna, poprzedza reedycję anastatyczną «Pielgrzymki» Daniela wydanej pierwotnie w publikacji *Православный палестинский сборник*, 3 i 9, СПб. 1883 i 1885. Podsumowując stan badań i rozważając kwestie dotyczące autora, źródeł i wzorów utworu, historii i krytyki tekstu oraz oceniając wydanie Wenewitinowa, K. Seemann uczynił istotny krok prowadzący do nowej publikacji zabytku. Załączony wykaz 148 zarejestrowanych rękopisów oraz bibliografia dotychczasowych edycji i poświęconych zabytkowi prac, daje świadectwo wcale nie tak częstej w naszych czasach skrupulatności. Uwzględniając nawet całkowicie świeże odkrycia odpisów, nie zdążył już Seemann odnotować rękopisu «Pielgrzymki» z Biblioteki Słowiańskiej w Pradze i drugiego z Biblioteki Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie². Zanotowanie pod numerem 90 (s. LXIX) fragmentu «Pielgrzymki» w rękopisie Cyrylo-Białozierskim z XV w. (Kir.-Bel. 22/1099) na podstawie notki R. P. Dmitriewej wynika bodaj z nieporozumienia. Ja. S. Łurje, który szczegółowo badał zawartość tego kodeksu w związku z innymi rękopisami pisanymi tą samą ręką mnicha Eufrozyna, zaznaczył jedynie, że oprócz «Pielgrzymki» Daniela znajdującej się w kodeksach Kir-Bel. 9 i 11, w kodeksie Kir-Bel. 22 na fol. 222^v–223^v „Eufrozyn przepisał również tekst jakiejś innej peregrynacji notującej drogę do Jerozolimy i z Jerozolimy na Ruś północną”³.

* Игумен Даниил, Хождение. Abt Daniil, Wallfahrtsbericht. Nachdruck der Ausgabe von Venevitinov 1883–85 mit einer Einleitung und bibliographischen Hinweisen von Klaus Dieter Seemann. Slavische Propyläen, Bd. 36. Wilhelm Fink Verlag, München 1970, ss. LXIV + 243 + 16.

¹ Н. В. Рuzский, Сведения о рукописях содержащих в себе Хождение в Святую Землю русского игумена Даниила в начале XII века, Чтения в Обществе истории и древностей российских при Московском университете [далее ЧОИДР], 1891, кs. 3, s. 1–172.

² Ю. К. Бегунов, Малоизвестные рукописи Славянской библиотеки в Праге, Труды отдела древнерусской литературы [далее ТОДРЛ], 25(1970), s. 327; Описание рукописного отдела БАН СССР, III 3, Исторические сборники XVIII–XIX вв., Ленинград 1971, s. 15 [Сб. 4. 7. 18].

³ Я. С. Лурье, Литературная и культурно-просветительная деятельность Ефросина в конце XV в., ТОДРЛ 17(1961), s. 153.

Z nie uwzględnionej literatury przedmiotu istotnej dla badań nad tekstem «Pielgrzymki» należy wskazać na próbę wytypowania rękopisu, który zachował tekst najbardziej pierwotny⁴. Porównując 17 podstawowych rękopisów, L. Izmajłowa doszła do wniosku, że tekst najstarszy przekazał pochodzący z 1552 r. rękopis «Wielkich Minei» metropolity Makarego (GIM, Sinod. 995). Wenewitinow sklasyfikował go jako podstawowy dla redakcji II, przyjmując dla swej edycji rękopis z 1496 r. (Gosud. Publ. Bibl. XVII, Q Nr 88). Już w najstarszych zachowanych zapisach z drugiej połowy XV w. «Pielgrzymka» obfituje w zmiany i dlatego nie one mogą okazać się najbardziej przydatne dla odtworzenia tekstu autorskiego. Kopia z 1552 r. w «Mineach» Makarego, wzięta za podstawę w zbiorczym niestety wydaniu A. Norowa⁵, i kopie pokrewne zasługują na baczną uwagę ze względu na wiele właściwości i lekcji. Wskażmy tu na ciekawą również dla dziejów kościoła cypryjskiego wzmiankę Daniela o liczbie biskupów na Cyprze: wedle rękopisu z 1496 r. i innych zaliczanych przez Wenewitinowa do redakcji I wynosić ona miała 20, wedle rękopisu z 1552 r. i innych zakwalifikowanych jako redakcja II–14, wedle redakcji III–24. W *Notitiae episcopatum* występują pewne rozbieżności, Nilos Doxopatos w piątym dziesięcioleciu XII w. naliczył 15 sufraganii, lecz inne bardziej wiarygodne dane wskazują, że od roku 964 aż do rozwiązania przez krzyżowców na początku XIII w. było ich 13, z pewnymi przejściowymi być może wahaniem⁶. W każdym razie zapis pierwotny przekazuje nam rękopis z 1552 r. i pokrewne, przy czym słowa Daniela: *i jest na nim [tzn. Cyprze] biskupów 14, metropolia zaś jedna* można rozumieć tak, że arcybiskupstwo Cypru składało się z czternastu diecezji, ale z dosłownego odbioru tekstu wynika, że na wyspie było czternastu biskupów, tzn. arcybiskup i trzynastu jego sufraganów. Tego rodzaju wyrwykowych dociekań nie można oczywiście przyjmować przedwcześnie jako decydujące kryterium, ale na pewno będą one nader użyteczne dla wszechstronnej krytyki zabytku. Dlatego ma rację K. Seemann, uznając za nieudaną próbę W. L. Janina rekonstrukcji tekstu autorskiego na podstawie wykazu ksiąg ruskich. Trzeba jednak podkreślić, że zasługą W. L. Janina jest docenienie «Pielgrzymki» jako źródła do dziejów Rusi początku XII w.⁷

Referując we wstępie wypowiedziane dotąd przypuszczenia o autorze «Pielgrzymki», należało uwzględnić również opinię B. A. Rybakowa, który wracając do poglądów Karamzina identyfikuje ihumena Daniela z Danielem biskupem Juriewa nad Rosią (1114–1122) oraz, co jest już nowym pomysłem, łączy go z latopisarstwem. Jednak argumenty przypisujące ihumenowi Danielowi autorstwo latopisarzkiej opowieści o wyprawie na Połowców 1111 r. w Powieści dorocznej są więcej niż wątpliwe. Zaskakuje ponadto próba identyfikacji ihumena Daniela z bylinnym bohaterem Daniłą Ihnatowiczem⁸.

Można też dorzucić parę spostrzeżeń co do osoby autora «Pielgrzymki». Sześciokrotne porównanie rzeki Snow' z Jordanem nie musi być świadectwem czernihowskiego pochodzenia Daniela. Był on przecież członkiem warstwy, która przemierzała i doskonale znała całą ziemię ruską w jej pełnym politycznym, etnicznym i kościelnym zasięgu (por. s. 136: *synowie rufscy — nowogrodzianie i kijowianie*). Wymieniając rzekę Snow' Daniel miał na uwadze swego czytelnika, któremu owe porównanie winno było dać pewne pojęcie o Jordanie⁹. Na przynależność Daniela do bojarstwa czernihowskiego bardziej wskazywałaby świetna orientacja w szczegółach banicji Olega Świętosławowicza z Rusi w latach 1079–1083, którą zdradza opisując Rodos: *a na tej wyspie spędził Oleg księżę ruski 2 lata i 2 zimy* (s. 8–9). Ale i ta wiadomość świadczyć może tylko o przynależności Daniela do warstwy możnych. Losami Olega interesowano się żywo również na dworach nieprzychylnych mu — stryja Wsiewołoda i jego syna Włodzimierza Monomacha. W otoczeniu tych ostatnich, władających w latach 1073–1093/94 również Czernihowem, mógł przebywać Daniel przed wstąpieniem do klasztoru nawet wówczas, jeśli należał do bojarstwa czernihowskiego.

Wszystko przemawia za tym, że Daniel był rówieśnikiem Olega i Włodzimierza Monomacha, w swą podróż do Ziemi Świętej udał się zatem mając już ponad pięćdziesiąt lat. Hipoteza Karamzina o tożsamości ihumena Daniela z biskupem Danielem jest nader prawdopodobna. Nie sprowadza się ona, jak przypuszcza Seemann, do zwyczajnego współbrzmienia imion; o wiele ważniejsze jest to, że właśnie przede wszystkim spośród ihumenów wybierano kandydatów na katedry biskupie. Daniel, jednostka nieprzeciętna, pielgrzym do Ziemi Świętej, miał wszelkie dane, aby znaleźć się wśród tychże. Ponieważ inwestytura książęca na katedrę juriewską miała miejsce w drugiej połowie 1113 r. (przed wyświęceniem 6 stycznia 1114 r.), musiał być przychylny Danielowi również nowy monarcha kijowski, którym został 20 kwietnia 1113 r. Włodzimierz Monomach.

Wypowiadano pogląd, że Daniel swój żywot mniszy rozpoczął w klasztorze pieczarskim. „Rodowód” taki koresponduje z jego myślą polityczną i troską duchową o całą ziemię ruską, ale tak myślała bodaj cała ówczesna hierarchia kościelna, przepojona ideą jedności kościoła i państwa na Rusi.

W literaturze utrwaliła się mylna opinia, że Daniel nazywał siebie ihumenem ruskim¹⁰. W rzeczywistości określenie to wyszło od obcych. W ten właśnie sposób zwracał się do niego Baldwin I. Znajomość narodowości Daniela w świecie zewnętrznym znajduje potwierdzenie w świadomości własnej autora «Pielgrzymki»: *Се аз недостойный игумен Данил русския земля — —* (s. 1). Zważywszy, że określeniem *русская земля* posługiwano się zarówno w sensie geograficznym, jak i etnicznym, i biorąc pod uwagę znaczenia, w jakich bywał używany dopełniacz w języku staroruskim, zdanie to należy rozumieć następująco:

⁴ Л. С. Измайлова, О древнейшем из списков «Хождения» игумена Даниила, [w:] Сборник работ аспирантов кафедры гуманитар. наук Дагестанского университета, Махачкала 1964, s. 192–204. Zestawioną przez K. Seemanna bibliografię można by uzupełnić pozycjami poświęconymi językowi «Pielgrzymki», np. Т. F. Nadwikowej, А. Nikolskiego i teje L. Izmajłowej, z lat 1959–1964.

⁵ Путешествие игумена Даниила по Святой земле, в начале XII века, Изд. Археологической комиссии под ред. А. С. Норова, СПб. 1864

⁶ R. Janin, Chypre, Dictionnaire d'histoire et de géographie ecclésiastique, XII, s. 798; V. Laurent, Le corpus des sceaux de l'Empire byzantin, V/2, Paris 1965, s. 307.

⁷ В. Л. Янин, Междукняжеские отношения в эпоху Мономаха и «Хождение» игумена Даниила, ТОДРЛ 16(1960), s. 112–131.

⁸ Б. А. Рыбаков, Древняя Русь. Сказания, былины, летописи, Москва 1963, s. 115–124. Do swej bibliografii mógł Seemann wprowadzić też: В. Leib, Rome, Kiev et Byzance à la fin du XI^e siècle, Paris 1924, s. 276–285, natomiast nie zdążył już: Н. И. Прокофьев, Русские хождения XII–XV вв., Ученые записки Московского Государственного педагогического института № 363, 1970, s. 27–64.

⁹ Pod tym względem na uwagę zasługuje relacja W. Atlasowa z 1701 r. z wyprawy na Kamczatkę. Pochodzący z okolicy Ustiuja Wielkiego Atlasow, który wiele lat spędził na Syberii, opisując spotykane po drodze rzeki porównuje je stale z rzeką Moskwą, mając zatem wyraźnie na uwadze adresatów swego sprawozdania. Por. Две „скаски” Вл. Atlasова об открытии Камчатки, сообщил Н. Оглоблин, ЦОИДР 1891, ks. 3, s. 11–12.

¹⁰ Por. ostatnio, Н. И. Прокофьев, Русские хождения, s. 45, 46.

Ja — *Daniel z [od] ziemi ruskiej* lub *z plemienia [narodu] ruskiego*, czyli Rusin. Błędne rozumienie tego tekstu brało się zarówno z późnego (XV w.?) nagłówka: *Житъе и хожденье Данила русьскыя земли игумена*, jak i z uproszczonej pisowni wydanego tekstu¹¹.

Spekulacje o rzekomo dyplomatycznym, poselskim charakterze misji Daniela, mającej na względzie jakieś wspólne z królestwem Jerozolimy cele wojskowo-polityczne, spotkały się ostatnio z zasłużoną krytyką¹². Dodajmy tylko, że poważanie okazywane Danielowi przez króla Jerozolimy wynikać mogło z różnych względów. Nie bez znaczenia była tu pozycja społeczna i kościelna ihumena ruskiego, stosunki pokrewieństwa między dynastią ruską i arystokracją francuską, a przede wszystkim ważyła chęć pozyskania przychylniej opinii dla akcji krzyżowców, innej od urabianej w Konstantynopolu, i liczenie na większy dopływ również ruskich pielgrzymów z wielu względów pożyteczny dla nowo organizującej się państwowości. Daniel zaś tytułuje króla Baldwiną księciem nie dlatego, że „tytuł ów wydał mu się najbardziej stosowny dla określenia najwyższego przywódcy krzyżowców¹³, ale ponieważ tytuł księcia stanowił w ówczesnej nomenklaturze politycznej synonim tytułu *rex*, do którego Baldwin I po koronacji miał prawo. Również książęta ruscy byli w Europie zachodniej tytułowani i określani jako *reges*.

Dla zrozumienia stosunków między kościołami wiele daje postawa ihumena Daniela wobec orientacji rzymskiej. Wyrażając ortodoksyjny punkt widzenia, a nawet podkreślając swoje przywiązanie do jego zasad (np. w sprawie azymów), Daniel niestroni od kontaktów z duchowieństwem łacińskim. Na górze Tabor nie tylko korzysta z gościnności benedyktyńskiego klasztoru Przemienienia Pańskiego, lecz także przyjmuje błogosławieństwo od jego opata i całej braci zakonnej (s. 114–115). Tutaj być może w jakimś stopniu miała wpływ tradycja bliskich kontaktów między benedyktynami i monastycyzmem ruskim, m. in. na Athos, lecz w zasadzie Daniel zachowuje się tu w sposób właściwy całej ówczesnej hierarchii prawosławnej. Cofa nas to raz jeszcze do ocen wydarzeń 1054 r. Rację przyznać należy tym badaczom, którzy nie przypisują im decydującego znaczenia w rozwoju schizmy.

Czas i okres trwania peregrynacji ihumena Daniela wciąż jeszcze nie zostały wyczerpująco wyjaśnione. Z różnych względów przekonywają zakreślone jeszcze przez H. Hagenmeyera (1876) ramy chronologiczne pobytu Daniela na Ziemi Świętej: po 26 maja 1104 r. — dacie zdobycia Akki (Akry) przez krzyżowców i przed zajęciem Trypolisu w lipcu 1109 r.¹⁴ Ostatnia data jako terminus ante quem znajduje pośrednie potwierdzenie i w fakcie, że Daniel szczegółowo opisując Betlejem i jego świątynię nie wspomina o istnieniu tutaj biskupstwa założonego dopiero na przełomie 1109/1110 r.¹⁵, natomiast zna biskupstwo w Nazarecie założone w 1100/1101 r.¹⁶ Z opisu uroczystości wielkanocnych w Jerozolimie wynika, że nie uczestniczył w nich patriarcha, fakt ten jednak trudno łączyć jedynie z rokiem 1107, jak to uczynił M. Wenewitinow, ponieważ sytuacja na tronie patriarchalnym, również w latach najbliższych (1105, 1107, 1108) czyni nieobecność patriarchy w Jerozolimie podczas świąt wielkanocnych nader możliwą¹⁷. Za skutek nieporozumienia należy uznać próbę Ju. P. Głuszakowej, bezkrytycznie powtórzoną przez Seemana, wyznaczającą datę wyruszenia Daniela z Konstantynopola do Jerozolimy na okres przed grudniem 1104 r., kiedy to metropolia kijowska miała rzekomo od roku 1101 wakować¹⁸. Rzecz w tym, że wzmiankę Daniela w posłowie o jego imiennej modlitwie we wszystkich miejscach świętych za... biskupów ruskich (s. 140) Głuszakowa zrozumiała dosłownie, bez uwzględnienia faktu, że metropolita jest również biskupem i mieści się całkowicie w tym zbiorczym określeniu. Jednak nawet przyjmując punkt widzenia Głuszakowej należy zaznaczyć, że przypadkowa wzmianka o metropolicie kijowskim w «Powieści dorocznej» pod rokiem 1101 bynajmniej nie daje podstaw do przypuszczenia, że wkrótce nastąpiła w Kijowie sediswakancja. Metropolita Mikołaj mógł piastować swój urząd najdalej do wiosny — wczesnego lata 1104 r. Nowy metropolita Nicefor przybył na Rus 6 grudnia 1104 r., ze względu na porę roku prawdopodobnie drogą lądową. Czas niezbędny na przewód i wybór kandydata, jego nominację i głosowanie w stałym synodzie patriarchalnym, wreszcie wyświęcenie — wszystko to trwało nie mniej niż dwa-trzy miesiące i miało miejsce latem lub wczesną jesienią 1104 r. Jeśli, jak przypuszcza Głuszakowa, Daniel wyruszył przed grudniem 1104 r. z Konstantynopola do Palestyny, wszystkie te wydarzenia byłyby mu znane wcześniej niż na Rusi, wreszcie on sam byłby ich bezpośrednim uczestnikiem. Wcześniej niż latem 1104 r. Daniel nie mógł w żadnym wypadku wyruszyć

¹¹ W rękopisie jest widocznie właściwe w języku starosłowiańskim dopełniaczowi zakończenie na *jus* mały jotowany. Przykład ten wyraźnie ilustruje wadliwość edycji z upraszczaną ortografią. Tytuł najbliższy autorskiemu zachowała bodaj tzw. redakcja II: *Паломник Даниила мниха, сказание пути, иже есть к Иерусалиму* —

¹² M. A. Заборов, *Известия русских современников о крестовых походах, Византийский временник* 31(1971), s. 90–97.

¹³ *Ibidem*, s. 96.

¹⁴ Znajdująca się w niektórych rękopisach «Pielgrzymki» adnotacja Daniela, że pielgrzymował on za panowania Świętopełka (s. 139) nie może być brana pod uwagę, ponieważ już sam styl wskazuje, że chodzi o wyraźnie późny wtór — trafny zresztą domysł któregoś z kopistów.

¹⁵ R. Rörich, *Regesta regni Hierosolymitani*, Innsbruck 1893, s. 13 nr 59.

¹⁶ Świadectwo Daniela, który podczas swego pobytu w Galilei spotkał się z biskupem Nazaretu i opatem klasztoru na górze Tabor, wyraźnie dwiema różnymi osobami (s. 115, 120), każe wątpić w wiarygodność bulli Paschalisa II z 1103 r. tytułującej opata biskupem i potwierdzającej jego prawa do arcybiskupstwa *totius Galilee et Tyberadis*. *Acta pontificum Romanorum inedita*, t. II, ed. J. v. Pflugk-Harttung, Stuttgart 1884, nr 218 s. 180–182; por. Jaffé, *Reg. 5948*. Czy nie mamy tu do czynienia z dokumentem podrobionym w trakcie późniejszego sporu między Taborem a Nazaretem? Por. dokument Eugeniusza III z 1146 r.; Jaffé, *Reg. 8915*. Wątpliwości budzi też treść nadań dla klasztoru, jak i tytuł arcybiskupa uzyskany przez biskupa Galilei w każdym razie po roku 1112 (por. R. Rörich, *Regesta*, s. 12, 15). J. Richard, *Le royaume latin de Jerusalem*, Paris 1953, s. 95–96, godząc dane bulli 1103 r. z relacją Daniela przypuszczał, że krzyżowcy założyli pierwotnie biskupstwo na górze Tabor, przenosząc je następnie do Nazaretu. Ale wzmianka ihumena ruskiego *w miejscu zaś tym* [tzn. Tabor] *pierwotnie było biskupstwo, obecnie zaś jest klasztor łaciński* (s. 112) ma na uwadze katedrę biskupią z czasów przed podbojem arabskim. Por. A. Alt, *Zur Geschichte des Bistums auf dem Thabor*, *Zeitschrift des Deutschen Palästina-Vereins* 64 (1941), s. 91–96.

¹⁷ E. Harnpel, *Untersuchungen über das lateinische Patriarchat von Jerusalem von Eroberung der heiligen Stadt bis zum Tode des Patriarchen Arnulf (1099–1113)*, Breslau 1899, s. 53–64; Por. A. Попов, *Латинская Иерусалимская патриархия*, cz. 2, СПб. 1903, s. 3–13; R. Rörich, *Geschichte des Königreiches Jerusalem (1100–1291)*, Innsbruck 1898, s. 72; J. G. Rowe, *Paschal II and the relation between the spiritual and temporal powers in the Kingdom of Jerusalem*, *Speculum* 32 (1957), s. 470–471, 585–490.

¹⁸ Ю. П. Глушакowa, *О пугешествии игумена Даниила в Палестину*, [w:] *Проблемы общественно-политической истории России и славянских стран. Сборник в честь М. Н. Тихомирова*, Москва 1963, s. 83.

z Konstantynopola, ponieważ do Palestyny przybył już w pewien czas po zdobyciu Akki przez krzyżowców 26 maja 1104 r. Okresu przebywania Daniela poza Rusią oznaczyć nie sposób. Możliwe jest za to oszacowanie czasu, jaki zajęła mu podróż z Carogrodu do Ziemi Świętej i z powrotem. Z jego własnych słów wiadomo, że przez szesnaście miesięcy mieszkał w filii klasztoru Św. Sabbasa w Jerozolimie, *skąd chodząc, doświadczałem wszystkich tych miejsc świętych* (s. 4). Ile czasu zajęła Danielowi sama droga z Konstantynopola do Jerozolimy i z powrotem? Na przedstawionej przez Ju. Głuszakową mapce podróży ihumena Daniela (s. 81) zaznaczono tylko szlak morski przez Cypr (około 1500 km). Wiadomo tymczasem, że w drodze powrotnej statek jego trzymał się linii brzegu (około 1800 km). Sam Daniel określił odległość z Konstantynopola do Jaffy przez Cypr na 1600 wiorst, tzn. 1728 km. Podróż w jedną stronę trwała nie mniej niż trzy tygodnie, zdarzało się jednak żeglować i dwa miesiące¹⁹. Z opisu Daniela wynika, że płynął on do Jaffy bez pośpiechu, jak prawdziwy pielgrzym-turysta zwiedzając po drodze starożytnie świątynie chrześcijańskie: np. przez trzy dni bawił w Efezie, Cypr obszedł *wszystek dobrze* (s. 7, 11). Z powrotem do Konstantynopola wracał kabotażem; nie wiemy, czy gwałdził się dłużej, przydarzyło mu się jednak wpaść w ręce korsarzy, którzy *jeli nas i złupili* (s. 91). Jeśli nawet ta ostatnia przygoda nie zabrała zbyt wiele czasu, bowiem piraci nie byli zainteresowani w przeszkadzaniu ruchowi pielgrzymiemu, raczej na odwrót, to droga z Konstantynopola do Jerozolimy i z powrotem musiała zająć ihumenowi ruskiemu nie mniej niż trzy do czterech miesięcy, cała zaś podróż trwała więc 19–20 miesięcy. Ze słów Daniela można wnosić, że dostąpił on tylko raz zaszczytu asystowania przy Grobie Pańskim podczas największego święta chrześcijańskiego. Jego uwagi o szacie roślinnej Rodosu i Cypru (s. 9, 12) pozwalają przypuszczać, że do Jaffy płynął latem. A zatem szesnastomiesięczny pobyt Daniela w Palestynie, rozpoczęty latem dobiegł końca późną jesienią roku następnego.

Badacze wypowiadali już uzasadniony pogląd, że pewien czas przed i po pielgrzymce do Palestyny Daniel spędził w Konstantynopolu. W związku z tym nasuwa się kwestia czasu napisania przez niego «Pielgrzymki». Notatki z podróży prowadzi niewątpliwie na bieżąco jeszcze w Palestynie, przede wszystkim w miejscu swego stałego pobytu – u Św. Sabbasa, gdzie też miał za towarzysza przewodnika swych podróży po Ziemi Świętej, sędziwego mnicha, wytrawnego znawcę pomników chrześcijaństwa. Ostateczne opracowanie literackie nastąpiło w Konstantynopolu. Oto dlaczego w utworze Daniela nie ma już mowy o dalszej drodze na Ruś. Tłumaczy to zarazem dlaczego wciąż jeszcze na obczyźnie, z dala od stron rodzinnych, czuł on potrzebę zaznaczenia we wstępie swego ruskiego pochodzenia.

Dla dokładniejszego ustalenia czasu pobytu Daniela w Palestynie decydujące znaczenie ma, naszym zdaniem, pewne datowanie dziesięciodniowej wyprawy Baldwina z jeziora Tyberiadzkiego (Genezaret) w kierunku Damaszku, wyprawy, która umożliwiła Danielowi zwiedzenie Galilei. Niestety stan naszych bibliotek nie pozwala na wyczerpującą kweryndę źródeł i literatury przedmiotu. Z dostępnych prac wnosić można, że chronologiczne wskazówki źródeł, zarówno łacińskich jak i arabskich, są albo sprzeczne, albo niedokładne i wymagają jeszcze szczegółowych dociekań. Mogła to być jedna z licznych wypraw Baldwina przeciwko władztwu damasceńskiemu w okresie między 1105 a 1108 r.

Nie zauważono dotąd, iż tekst Daniela zawiera sugestie co do pory roku, podczas której miała miejsce owa wyprawa. Licząc się z północnym hartem i gorliwością religijną pielgrzymów z Dniepru niebezpiecznie byłoby wnioskować o porze roku ze wzmianki o kąpielu ihumena ruskiego i jego towarzyszy *u samego początku Jordanu w morzu Tyberiadzkim* (s. 100). Ale gdzieś w cztery tygodnie później, obszedłszy ziemię galilejską i wracając do Jerozolimy, na drodze z Cezarei przez Samarię (koło Nablus) Daniel notuje wyjątkowe upały: *powoli poruszaliśmy się z powodu znoju i nie mogli ludzie piesi iść w znoju* (s. 123). Warunki klimatyczne Palestyny pozwalają odnieść wyprawę Baldwina i wędrowkę Daniela po Galilei na okres między majem a wrześniem, jakkolwiek za szczególnie upalne przyjęto uważać tam sierpień i wrzesień²⁰. Dlatego nie można przyjąć przypuszczenia R. Röricha, iż Daniel towarzyszył Baldwinowi podczas krótkiej wyprawy na Damaszek w styczniu 1107 r.²¹, tzn. w najzimniejszej porze roku, kiedy w rejonie jeziora Tyberiadzkiego nierzadko pada śnieg. Nie do przyjęcia jest również hipoteza Głuszakowej, która łączy podróż Daniela z październikową wyprawą 1106 r., tym bardziej że Baldwin zmuszony był pilnie opuścić Galileę, aby udać się na południe, gdzie wojska egipskie rozwijały natarcie na Jaffę, zagrażając Jerozolimie. Należy wątpić, aby Daniel mógł spokojnie przemierzać Galileę, gdy niepokoiły ją zagony oddziałów damasceńskich. Wydaje się, że wyprawa, o której mówi Daniel, była jednym z najazdów Baldwina na położony na wschód od Tyberiady okręg Sawad; walczyli o niego, aż do zawarcia porozumienia u schyłku 1108 r., krzyżowcy i atabeg Damaszku Tugtehin. O pustoszących najazdach Franków na Sawad w 500 r. H. (2 IX 1106–21 VIII 1107) wzmiankuje Ibn-al-Qalanisi. Znanne są także wypady Baldwina przeciwko karawanom kierującym się z Egiptu do Damaszku szlakiem transjordańskim. Jeden z takich napadów miał miejsce późnym latem 1107 r.²² Jednak dopóty, dopóki wszystkie wyprawy „damasceńskie” Baldwina I i ich chronologia nie zostaną szczegółowo zbadane, pozostać musimy w kręgu hipotez.

Poruszyliśmy tutaj tylko niektóre kwestie łączące się z tym niebanalnym zabytkiem piśmiennictwa staroruskiego. Jego reedycja przez K. D. Scemanna sprzyjać będzie badaniom nad utworem i wykorzystaniu go jako źródła w istotnych kwestiach nie tylko topografii historycznej Palestyny, lecz również dziejów Bliskiego Wschodu i Rusi w pierwszym dziesięcioleciu XII w.

Andrzej Poppe

¹⁹ Por. F. Ludwig, Untersuchungen über die Reise- und Marschgeschwindigkeit im XII. und XIII. Jahrhundert, Berlin 1897, s. 157–163, 185–186. Zauważmy, że «Pielgrzymka» Daniela stanowi podstawowe, wyjątkowo cenne źródło do poznania metrologii staroruskiej.

²⁰ Por. H. Lammens, Le climat syro-palestinien autrefois et aujourd'hui, Études 76 (1898), s. 781–784; H. Klein, Das Klima Palästinas auf Grund der alten hebräischen Quellen, Zeitschrift des Deutschen Palästina-Vereins 37 (1914), s. 217–249, 297–327, o temperaturach szczególnie s. 307–316; P. Birot et J. Dresch, La Méditerranée et le Moyen-Orient, t. II, La Méditerranée orientale et le Moyen-Orient, Paris 1956, s. 262–263. Por. też obserwacje poczynione przez M. Blankenhorna w latach 1928–1932 (wykresy załączone do Zeitschrift des Deutschen Palästina-Vereins 52–55, 1929–1932; 57, 1934).

²¹ R. Rörich, Geschichte, s. 68.

²² Ibidem, s. 61, 70, 73, 77; R. Grousset, Histoire de croisades et du royaume franc de Jerusalem, t. I, Paris 1934, s. 242–249, 678–679; St. Runciman, A history of the crusades, II, Cambridge 1965, s. 90, 95–97.